

**Postanowienie z dnia 10 sierpnia 2007 r.**

**III SPP 31/07**

**Wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych po upływie około półtora roku od złożenia apelacji oznacza przewlekłość postępowania (art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz.U. Nr 179, poz. 1843). Jeżeli potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego nie jest wynikiem uwzględnienia okoliczności ujawnionych dopiero na rozprawie, to odpowiednie czynności (np. zarządzenie dotyczące przedstawienia dokumentów - art. 208 i art. 248 § 1 w związku z art. 391 k.p.c.) powinny być podjęte przed rozprawą.**

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski. Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Zbigniew Korzeniowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 sierpnia 2007 r. sprawy ze skargi Kazimierza D. na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawie [...]

1. s t w i e r d z i ł, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. przyznał skarżącemu Kazimierzowi D. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Poznaniu kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych),
3. oddalił skargę w pozostałym zakresie,
4. zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz skarżącego kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

**U z a s a d n i e n i e**

W dniu 18 czerwca 2007 r. Kazimierz D. złożył skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Wniósł o: 1) stwierdzenie, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

nia; 2) przyznanie od Skarbu Państwa „odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł” oraz 3) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kosztów postępowania skargowego. W uzasadnieniu skargi wywiedziono, że w dniu 1 października 2004 r. skarżący złożył odwołanie od decyzji ZUS dotyczącej „zmiany kwalifikacji renty z częściowej na całkowitą za okres od września 2004 r. do września 2006 r.” i po upływie roku, Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 5 października 2005 r. wydał wyrok oddalający odwołanie. Ubezpieczony w dniu 17 stycznia 2006 r. wniósł apelację od tego wyroku do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Dopiero po upływie 17 miesięcy od wniesienia apelacji skarżący otrzymał zawiadomienie datowane na 1 czerwca 2007 r. o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej na dzień 3 lipca 2007 r. Skarżący uważa, że postępowanie nie jest szczególnie skomplikowane ani pod względem faktycznym, ani prawnym, natomiast po jego stronie nie można doszukać się żadnych uchybień, które mogłyby wpłynąć na długość postępowania. Przedłużające się postępowanie, trwające ponad dwa i pół roku, „potęguje u skarżącego stres”, tym bardziej, że brak prawomocnego rozstrzygnięcia „trzyma skarżącego w niepewności i wzmaga poczucie krzywdy i całkowitej bezsilności”.

W odpowiedzi na skargę z dnia 13 sierpnia 2007 r. prezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wniósł o jej oddalenie oraz wywiódł, że apelacja skarżącego od wyroku Sądu pierwszej instancji wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w dniu 17 stycznia 2007 r., a czas oczekiwania na rozprawę apelacyjną, wyznaczaną w kolejności wpływu akt, wynosi aktualnie piętnaście i pół miesiąca. Takie opóźnienie jest konsekwencją zaległości w rozpoznawaniu dużej liczby spraw, które wpłynęły do 2004 r. Ponadto, skarga została sporządzona w momencie, gdy Sąd Apelacyjny podjął już czynności zmierzające do rozpoznania sprawy, a odroczenie rozprawy apelacyjnej w dniu 3 lipca 2007 r. zostało podyktowane koniecznością uzupełnienia postępowania dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewątpliwie, postępowanie w sprawie trwa bardzo długo, skoro od momentu złożenia przez ubezpieczonego odwołania od decyzji organu rentowego upłynęły prawie trzy lata. Dotyczy to także ostatniego etapu postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu, który jest oceniany na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowania-

niu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843; por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005 nr 17, poz. 277; z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 345 oraz z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 14/05, OSNP 2005 nr 16, poz. 261). Skarżący trafnie podnosi, że niepodjęcie przez Sąd odwoławczy żadnych czynności w sprawie przez około półtora roku od dnia złożenia apelacji oznacza przewlekłość postępowania. Sąd odwoławczy wyznaczył bowiem rozprawę apelacyjną po kilkunastu miesiącach od wniesienia apelacji. W dodatku, rozprawa apelacyjna, która odbyła się w dniu 3 lipca 2007 r., została odroczone bez podania kolejnego terminu, co odsuwa w czasie prawomocne zakończenie sprawy. Można przy tym zauważyć, że jeżeli potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego nie jest wynikiem uwzględnienia okoliczności ujawnionych dopiero na rozprawie, to odpowiednie czynności (np. zarządzenie dotyczące przedstawienia dokumentów - art. 208 i 248 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) mogły i powinny być podjęte wcześniej.

Usprawiedliwieniem dla tak znacznej przewlekłości postępowania nie może być podnoszona w piśmie prezesa Sądu Apelacyjnego okoliczność, że długi termin oczekiwania na wyznaczenie rozprawy wiąże się z zaległościami, jakie powstały w tym Sądzie przed 2004 r. Braki kadrowo-organizacyjne nie mogą usprawiedliwiać pozbawienia strony prawa do sprawnego rozpoznania jej sprawy, zwłaszcza dotyczącej świadczenia z ubezpieczenia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342 oraz z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). Bez znaczenia dla oceny przewlekłości postępowania jest także okoliczność wskazywana w piśmie prezesa Sądu, że ubezpieczony złożył skargę w momencie, gdy Sąd Apelacyjny wyznaczył już termin rozprawy apelacyjnej. W świetle przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi jest niezakończenie postępowania, nie zaś niepodjęcie przez Sąd jakiegokolwiek czynności procesowej. Prowadziło to do stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu na podstawie art. 12 ust. 2 w związku z art. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

Sąd Najwyższy zważył, że przedmiotowa sprawa dotyczy świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a więc jest sprawą, w której postępowanie powinno toczyć się w sposób szczególnie sprawny. Nie jest to jednak sprawa o przyznanie świadczenia służącego zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania, lecz dotyczy jego wy-

miaru. Mając to na uwadze oraz uwzględniając, że skarżący w żaden sposób nie przyczynił się do przewlekłości postępowania, a jest ono spowodowane okolicznościami dotyczącymi organizacji wymiaru sprawiedliwości, Sąd Najwyższy uznał, że skarżącemu należy przyznać odpowiednią sumę pieniężną na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Oceniając rozmiar przewlekłości postępowania oraz inne okoliczności sprawy (szczegółowo wskazane w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342), Sąd Najwyższy uznał, że skarżący w związku z długością postępowania w jego sprawie doznał szkody niepieniężnej (niematerialnej) takiej, jak stres i frustracja, która nie może być dostatecznie zrekompensowana przez samo uznanie wystąpienia przewlekłości i dokonując oceny na zasadzie słuszności przyznał skarżącemu kwotę 5.000 zł, oddalając skargę w pozostałym zakresie co do wysokości żądanej kwoty.

O kosztach postępowania związanego ze skargą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 12 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.

=====